

XC SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
13 stycznia 2010 r.

Projekt Prezydenta Miasta Krakowa, druk Nr 1456, I czytanie, referuje Pan Prezydent Kazimierz Bujakowski, później rozumiem wykonawca planu, bardzo proszę Panie Prezydencie.

Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa – p. K. Bujakowski

Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!

W imieniu Prezydenta Miasta Krakowa przedstawiam projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Dolina Prądnika. Plan ten obejmuje obszar o powierzchni 165,5 ha, jest realizacją uchwały Rady Miasta Krakowa z dnia 29 marca 2006 roku zmienionej później 30 sierpnia 2006 roku, w zmianie tej skorygowano przebieg granic tak aby w granicach planu w całości znalazł się zespół Dworku Białoprądnickiego jak również uzgodniono granice planu z sąsiednim planem linii tramwajowej do Górki Narodowej Zachód. Do 8 listopada 2006 r. kiedy można było składać wnioski do planu po ówczesnym ogłoszeniu i obwieszczeniu wpłynęło 17 wniosków. Prezydent Miasta Krakowa zarządzeniem z 30 listopada 2006 r. rozpatrzył złożone wnioski i 5 wniosków nie zostało uwzględnionych, 2 wnioski nie uwzględniono z zastrzeżeniem, 6 wniosków zostało uwzględnionych w części, w części nie, natomiast 4 wnioski zostały uwzględnione z zastrzeżeniem. Następnie przystąpiono do opracowania projektu planu, wystąpiono o niezbędne uzgodnienia i opiniowanie. Ten etap prac uległ wydłużeniu między innymi z tego powodu, że przez pół roku oczekiwaliśmy na zgodę Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi na zgodę na zmianę przeznaczenia na cele nierolne i nieleśne gruntów, które tutaj w części planu musiały taką zgodę uzyskać. Następnie projekt planu uzyskał pozytywną opinię Miejskiej Komisji Urbanistyczno – Architektonicznej, był również prezentowany na Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska w grudniu 2007 roku. Od 29 kwietnia do 3 czerwca 2008 roku projekt planu był wyłożony do publicznego wglądu, w tym okresie odbyła się również publiczna dyskusja. Do 17 czerwca można było składać uwagi do projektu planu. I w tym okresie zostało złożonych 30 uwag z czego zarządzeniem z 8 lipca Prezydent Miasta Krakowa 7 uwag nie uwzględnił, 12 uwag zostało nieuwzględnionych częściowo a częściowo uwzględnionych, 11 uwag zostało uwzględnionych częściowo lub z zastrzeżeniem. W wyniku uwzględnienia złożonych uwag zaszła konieczność ponownego przeprowadzenia uzgodnień jak również i ponownego wyłożenia projektu planu do publicznego wglądu. Na proces przygotowania planu miał również wpływ fakt, że 15 listopada nastąpiła zmiana systemu prawnego i weszła w życie ustawa o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie w wyniku czego zaszła konieczność uzgodnienia z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska jak również z Państwowym Powiatowym Inspektorem Sanitarnym z zakresu prognozy oddziaływania na środowisko. Takie uzgodnienia zostały dokonane i prognoza została zaktualizowana.

W wyniku ponownych uzgodnień uzyskano uzgodnienie właściwych organów, natomiast jeśli chodzi o opinie to Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska wyraził negatywną opinię odnośnie części zmian, które zostały wprowadzone. Natomiast uzgodnienie do projektu planu zostało przez Regionalnego Dyrektora wyrażone i dokonane. Również pozytywne uzgodnienie jest w odniesieniu do tego planu wyrażone przez Zarząd Województwa Małopolskiego, po wymianie korespondencji takie uzgodnienie miało miejsce. Od 15 września 2009 r. do 13 października projekt planu był ponownie wyłożony do publicznego wglądu, a 30 września odbyła się publiczna dyskusja nad rozwiązaniami planu. Do 27 października można było składać uwagi do wyłożonego projektu planu i w tym czasie zostało złożonych 18 uwag. 17 listopada Prezydent Miasta Krakowa rozpatrzył zarządzeniem złożone uwagi z czego 14 uwag nie zostało uwzględnionych, 3 uwagi zostały uwzględnione

XC SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
13 stycznia 2010 r.

częściowo, a częściowo nie, jedna uwaga została uwzględniona. Wprowadzenie tych uwag nie wymagało ponownej procedury planistycznej ani nie wymagało ponownienia uzgodnień. O przedstawienie projektu planu jak również sposobu rozpatrzenia zgłoszonych uwag zarówno na etapie pierwszego jak i drugiego wyłożenia proszę projektanta planu, plan był wykonywany przez zespół z Biura Planowania Przestrzennego kierowany przez Panią Marię Kaczorowską. Bardzo proszę.

Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Panią projektant Marię Kaczorowską.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Panie Przewodniczący! Panowie Radni! Szanowni Państwo!

Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego Dolina Prądnika to jest jeden z planów dotyczących systemu parków rzecznych, Dolina Prądnika w północnej części miasta Krakowa. To jest obszar planu Prądnik, który spływa z północnej części miasta z Doliny Ojcowskiej do Krakowa, jest to jeden z istotniejszych terenów zielonych w mieście, poza klinem zielonym Wzgórza św. Bronisławy można powiedzieć, że takich terenów otwartych łąk w mieście posiadamy zaledwie 3, to są Łąki Nowohuckie, to są Błonia Krakowskie i to jest właśnie Dolina Rzeki Prądnik. To jest zbliżenie na Łąki Nowohuckie, Błonia i właśnie zupełnie nie powtarzalna w granicach miasta koryto rzeki, które otoczone jest otwartymi terenami rolniczymi i oczywiście zielenią charakterystyczną dla roślinności łąkowej nadrzecznej. Tutaj są plansze, które prezentują poszczególne etapy sporządzania planu, na planszy ortofotomapy naniesiono opracowanie inwentaryzacyjne dotyczące planu. Zostały zdiagnozowane w obszarze planu uwarunkowania kulturowo – krajobrazowe, wykonane stosowne opracowania, opracowanie ekofizjograficzne. Do walorów kulturowych obszaru oprócz terenów otwartych należą również szczególnie Zespół Dworku Białoprądnickiego wpisany do rejestru zabytków obszar wraz z parkiem dworskim zabytkowym, z resztą parku dworskiego zabytkowego, istnieją też także pojedyncze obiekty w ewidencji konserwatorskiej, to są kapliczki albo pozostałości ziemnych fortyfikacji miejskich lub poszczególne obiekty budowlane. Walory krajobrazowe obszaru będą bardziej widoczne na zaprezentowanym zdjęciu czy w zaprezentowaniu właśnie szerokiej doliny rzecznej. Tutaj jest zespół Dworku Białoprądnickiego, zespół położony przylegający do ulicy Opolskiej, świetnie zachowane osiowe założenie zespołu dworskiego wraz z oficynami, niestety przecięte tutaj drogami dojazdowymi, ale sam zespół z jednej strony zachowany, z drugiej strony również pieczołowicie zrekonstruowany we fragmencie, który uległ dewastacji Dworek Kościuszki. To jest obiekt młyna znajdujący się w ewidencji konserwatorskiej, wspomniane wcześniej obiekty ewidencyjne. Charakterystyczna zabudowa w otoczeniu Dworku, zabudowa niska jednorodzinna o tradycyjnych, tradycyjna zabudowa podmiejska charakterystyczna dla, towarzysząca dla obszarów właśnie dworskich zespołów dworskich folwarcznych. Tutaj mamy właśnie zaprezentowane fragmenty obszaru znajdujące się po północnej stronie linii kolejowej właśnie dotyczące otwartej doliny rzecznej, przy okazji są to tereny, które również właśnie są elementami zabytków ewidencyjnych – Szaniec, mostek forteczny z okresu Twierdzy Kraków. Wreszcie panoramy i widoki otwartej doliny, dolina rzeczna w tej chwili zagospodarowywana jest rolniczo co niesłychanie urozmaica ją we wszystkich porach roku w zależności od wegetacji kolejnego momentu. Również obszar planu zawiera miejsca, z których rozciągają się panoramy na miasto bardzo ładne, tu jest fragment panoramy, która od Zespołu Wawelskiego poprzez cały Zespół Wzgórz Sowińca aż po granice miasta bardzo szeroko się rozpościera, dalsze fragmenty tych panoram i tego obszaru otwartego, tu jest zespół zieleni, zieleń nadrzeczna. Stan własności gruntów niezbyt

korzystny dla gminy jako zawiadującego obszarem i planowaniem w tego typu rejonie, do własności gminy w zasadzie należą jedynie obszary południowej części dotyczące Dworku, pływalni i szkoły podstawowej, której obszar zawiera się również w granicach planu. Reszta to jest zdecydowanie własność prywatna obszarów. Schematyczny ideogram obszaru objętego planem, dolina jak widać nie uregulowana rzeka meandrująca przez cały obraz, wreszcie na drugim rysunku przedstawione pewne bariery szczególnie bariery komunikacyjne, które ten obszar kroją na kilka mniejszych fragmentów.

Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał

Czy mogę Państwa Radnych po prostu, to już jest kolejny raz, bardzo proszę jeżeli Państwo macie coś do załatwienia to proszę nie przeszkadzać, Panie Przewodniczący. Bardzo proszę panią projektant i przepraszam bardzo w imieniu Radnych.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Pierwsza najpoważniejsza bariera to jest obejście północne, postaraliśmy się maksymalnie ochronić tutaj dolinę i to obejście usytuowane jest maksymalnie możliwie na północ granicy obszaru planu i miasta, następna bariera to jest droga KDZ, której przebieg również trochę zmodyfikowaliśmy od wcześniejszego przebiegu tnącego kolejny raz dolinę, zostało tutaj w nawiązaniu już do wcześniej uchwalonych planów przebieg przytulony jakby do linii kolejowej już istniejącej żeby jak najmniej tych barier wprowadzać nowych, wreszcie linia tramwajowa, droga lokalna wraz z linią tramwajową pętli Krowodrza Górka, której również plan jest procedowany w tym zakresie oraz przebieg drogi ulicy Opolskiej. W związku z tą sytuacją tych barier plan jest trochę właśnie poszatkokowany, jedna część jakby najważniejsza obszarowo część planu i najważniejsza przyrodniczo to jest właśnie obszar powyżej linii kolejowej, wspomniana dolina rzeczna z otwartymi terenami. Kolejny zielony obszar znaczący to jest zespół zieleni parku, Dworku Białoprądnickiego. Wreszcie teren środkowy to jest takie jakby spoiwo tych dwóch obszarów, teren pomiędzy przebiegiem linii tramwajowej projektowanej, a linią kolejową gdzie ta dolina rzeczna jest już w dzisiejszym stanie zagospodarowania jakby znacząco zawężona. W obszarze znajdują się zespoły usług sportu i turystyki, znajduje się camping miejski dość dobrze prosperujący, pływalnia jak i również prywatne inwestycje służące uprawianiu sportu. To jest to jest projekt planu zagospodarowania przed pierwszym wyłożeniem do publicznego wglądu, w wyniku tego wyłożenia zostały złożone uwagi, tak jak już Pan Prezydent wspomniał przy pierwszym wyłożeniu było to uwag 30, ja tutaj przedstawię, przede wszystkim skupię się na uwagach nieuwzględnionych, to jest w kompetencjach rady gminy zajęcie się takimi uwagami, również przedstawię oczywiście uwagi częściowo uwzględnione bo one jakby nie są w całości skonsumowane te uwagi. Były uwagi dotyczące zagadnień infrastrukturalnych, uwagi dopuszczające możliwość prowadzenia napowietrznych linii elektrycznych, zostały częściowo uwzględnione, w części jakby miejskiej tego planu nie zostały uwzględnione, tam nadal będzie potrzeba zachowywania zasad zawartych w planie i wreszcie dotyczące likwidacji oczyszczalni ścieków w związku z tym, że zostanie przeprowadzony kolektor od Zielonek i będzie mógł być ten teren zbiorczo włączony do tego kolektora, w związku z tą likwidacją były złożone uwagi wnoszące o możliwość zagospodarowania tego terenu, częściowo te uwagi zostały uwzględnione, częściowo nie, w zależności od tego jak daleko dany teren znajdował się od przebiegu linii wodnej. Wreszcie znajdowały się uwagi o dopuszczenie, właściwie zabudowy komercyjnej, nie wszystkie zostały uwzględnione, zostały uwzględnione częściowo poprzez dopuszczenie możliwości lokalizacji usług, ale nie czysto komercjalizowania danego terenu. Były również uwagi dotyczące parametrów zabudowy i jakości tej zabudowy, wiele z takich uwag nie zostało uwzględnionych, to były np. uwagi

XC SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
13 stycznia 2010 r.

dotyczące możliwości lokalizacji reklam, albo podwyższenia zabudowy lub likwidacji linii zabudowy, likwidacji, konieczności budowania placów zabaw. Wreszcie były również uwagi dotyczące przekwalifikowania terenów z usług sportu na tereny zabudowy mieszkaniowej na prawym brzegu rzeki, one nie zostały uwzględnione, została jakby poszerzona możliwość inwestycyjna tych terenów, ale w ramach przeznaczenia sportowego, była również uwaga o ponowne odsunięcie drogi KDZ w dolinę, w głąb doliny, również nie została uwzględniona, były uwagi żeby w ogóle w terenach niemalże wszelkich przeznaczonych na tereny inwestycyjne żeby utrzymać zieleni, one również nie zostały uwzględnione, w wyniku uwzględnienia części uwag został sporządzony nowy projekt planu i w wyniku tego projektu pojawiły się możliwości większe inwestycyjne w terenie US4, równocześnie został wprowadzony pas zieleni wzdłuż rzeki, zostały poszerzone tereny mieszkaniowo usługowe po likwidacji oczyszczalni ścieków i zostały wprowadzone tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej na lewym brzegu rzeki. Czynności te wymagały ponowienia niektórych uzgodnień, o tym już Pan Prezydent mówił i zostało wyłożenie projektu planu drugie do publicznego wglądu, w wyniku tego wyłożenia złożonych zostało 18 uwag, w pełni została jedna uwaga uwzględniona z tym, że należy nadmienić, że niektóre uwagi były dość rozbudowane bo zawierały kilkanaście podpunktów/.../

Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał

Przepraszam bardzo czy można prosić Państwa o porozmawianie poza salą obrad, ja przecież nie będę powtarzał tej uwagi, a Pani to przeszkadza, bardzo proszę.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Można powiedzieć, że większość uwag dotyczyła jakby przywrócenia pierwotnej wersji projektu planu i likwidacji wprowadzonych terenów zabudowy, terenów, które zostały wprowadzone w wyniku uwzględnienia uwag po pierwszym wyłożeniu, były też uwagi o kolejną zabudowę – one nie zostały uwzględnione jak i o podniesienie parametrów zabudowy dopuszczalnej, też nie zostały uwzględnione, nie zostały też uwzględnione uwagi, które jakby prowadziły do zaniechania jakiegokolwiek inwestycyjnego użytkowania tego obszaru, były uwagi, które wnosiły o likwidację miejsc postojowych w miejscach rekreacyjnych, likwidację dojazdów w ogóle do realizowanych inwestycji, likwidacji terenów sportu na rzecz terenów zieleni publicznej, do ograniczenia zabudowy istniejącej bez możliwości jakby powiększenia tej zabudowy i jakiegokolwiek możliwości dalszej inwestycji w tej zabudowie, tego typu uwagi nie zostały uwzględnione. W wyniku tych działań powstał projekt planu, edycja do uchwalenia i może pokrótce o terenach, przeznaczeniach w tym planie. Tereny – ciemna tutaj zieleni to są tereny ogólnodostępnej zieleni parku rzecznoego wprowadzone, tereny zieleni Parku Dworskiego, fragment terenu zieleni publicznej istniejący obecnie, tereny ogrodów przydomowych przy zabudowie jednorodzinnej, tereny zieleni izolacyjnej przede wszystkim przy przeprowadzonych ciągach komunikacyjnych, wreszcie tereny wód powierzchniowych, na obszar planu składają się trzy cieki wodne – Dolina Prądnika, do której wpada jeszcze potok Bibiczanka, Sudół Dominikański wzdłuż ulicy Opolskiej biegnący – wreszcie tereny rolnicze, duże obszary terenów rolniczych w północnej części planu, terenów – jak widać były załączone zdjęcia – użytkowanych rolniczo. Do tego, na tym stosunkowo niewielkim obszarze po północnej stronie linii kolejowej występuje dość duża zróżnicowana problematyka przeznaczeń, są to przeznaczenia począwszy od zabudowy jednorodzinnej poprzez zabudowę mieszkaniową wyższej intensywności, zabudowa mieszkaniowa usługowa, teren usług oświaty, tereny usług sportu, w tym teren, na którym znajduje się pływalnia i istnieje możliwość budowania pływalni krytej dla mieszkańców

dzielniczy, oczywiście tereny dróg, tereny parkingów, to byłoby pokrótce przedstawienie spraw związanych z planem, reszta myślę, że wyniknie z zapytań Państwa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał

Dziękuję bardzo. Chciałem tylko Państwa poinformować, że Komisja Planowania pozytywnie zaopiniowała druk, 6 głosów za, 0 przeciw, wstrzymały się 3 osoby. Otwieram dyskusję. Pan Radny Chwajoł, bardzo proszę.

Radny – p. J. Chwajoł

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! Szanowni Państwo!
Bardzo ładnie Pani powiedziała, która w tej chwili to mówiła, że to jest bardzo ważny rejon zielony porównując go do Błoń i do Łąk Mogiłskich, faktycznie jak popatrzymy z dużej wysokości na Kraków te trzy miejsca bardzo się wyróżniają jako zielone więc warto by było zadbać żeby te obszary rzeczywiście zostały zielone. I drodzy Państwo taka uwaga na początek. Przyznam, że kiedy rozmawiałem z mieszkańcami, którzy tu też są obecni na tej sali w czasie omawiania tego projektu planu przestrzennego do obszaru Doliny Prądnika zastanawiało mnie to, że wszyscy mówili, że ważne jest żeby plan został uchwalony z małym fragmentem zmian. I ten fragment, o którym wszyscy mówili pani ładnie nazwała dzisiaj, fragment zieleni publicznej – dopowiem – poniżej mostu kolejowego. W pierwszym wyłożeniu z roku 2008 nie było tam wprowadzonej zabudowy mieszkaniowej, w wyłożeniu 2009 pojawia się zabudowa mieszkaniowa na terenach urządzeń sportowych i na terenach – tak jak powiedziałem – zieleni publicznej. Dotyczy to MN8 – budynków mieszkalnych w zakresie bliźniaczym lub szeregowych w pierwszej linii zabudowy przylegających do Łukasza Górnickiego, w pozostałej części terenów w układzie wolnostojącym w zabudowie bliźniaczej lub szeregowej, MN9 – maksymalnie dwóch budynków mieszkalnych w zabudowie bliźniaczej, MN10 – maksymalnie dwóch budynków mieszkalnych w zabudowie bliźniaczej, MN11 – maksymalnie dwóch budynków mieszkalnych w zabudowie bliźniaczej. Szanowni Państwo teraz druga uwaga, która się nasuwa po przeczytaniu tego projektu planu przestrzennego. Uwaga dotyczy tego, że ponad 200 mieszkańców złożyło protest w stosunku do tego planu jak również takie organizacje jak Rada Dzielnicy IV, Towarzystwo na Rzecz Ochrony Przyrody, Polskiego Klubu Ekologicznego, Zarząd Okręgu Małopolska Cracovia – Konferencja na rzecz przyszłości Krakowa i wszystkie te uwagi nie zostały przez Prezydenta w tym długim projekcie uwzględnione. Powstaje pytanie dlaczego tak się stało. I proszę Państwa powiem tak, że żeby się przekonać o rzeczywistych skutkach wprowadzenia tego planu odbyłem wczoraj taką bardzo interesującą wycieczkę do miejsc, w których kiedyś w młodości bardzo lubiłem i którymi sobie często chodziłem. Proszę Państwa więc wszyscy wiemy gdzie jest Dworek Białoprądnicki w Krakowie i piękny park, kiedyś Dworek Biskupów Krakowskich i piękny park, który jest tuż za tym dworkiem. W momencie, kiedy kończy się przy Łukasza Górnickiego park przy Dworku Białoprądnickim zaraz po drugiej stronie ulicy Łukasza Górnickiego spotykamy taką piękną tablicę, na której jest napisane „Użytek Ekologiczny Doliny Prądnika. Uchwała Rady Miasta Krakowa Nr XC/782 z 17 lutego 2008 r. uchwalona celem zachowania naturalnie meandrującego koryta rzeki Prądnik będącym siedliskiem wielu chronionych gatunków zwierząt”. Bardzo to ładnie napisane, a pod spodem pisze tak: „Użytek Ekologiczny Doliny Prądnika, na obszarze Doliny Prądnika obowiązują następujące zakazy: wykonywania prac ziemnych trwale zmieniających naturalną formę dokonywania zmian środowiska polegających na zasypywaniu i przekopywaniu naturalnie linii brzegowej”. Wynotowałem sobie takie dwie rzeczy bo w tle zobaczyłem proszę Państwa olbrzymią ładowarkę, która wczoraj stała na początku tego terenu, o którym mówimy i proszę Państwa co robiła ta ładowarka tam wczoraj, ona tam wczoraj

XC SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
13 stycznia 2010 r.

rozplantowywała ziemię, a na drugiej działkę robiła olbrzymią kupę ziemi. Oczywiście mieszkańcy, którzy tam do mnie podeszli powiedzieli również, że zmieniła koryto rzeki, że dosypywała linię brzegową, więc ja sobie tak pomyślałem po co my uchwalamy jakieś plany jak tam w terenie ładowarka pracuje i robi co chce. Zapytałem tych robotników co oni tam robią, oni mówią, robią drogę, tu właściciel kupił 9 grudnia właśnie ten kawałek i szykuje się do budowy domu, który tutaj już rozpoczęli budowę. Więc ja sobie pomyślałem, Boże my dopiero dzisiaj mamy I czytanie czy może być tutaj zabudowa czy nie może być, a tam się już podobno, według mieszkańców, tego nie widziałem bo nikomu na działkę nie wchodziłem, fundamenty zabetonowały i płyta zalała. Więc jeżeli to jest prawda, a dzisiaj sprawdzałem i mieszkańcy mają to sfotografowane nastąpiło tam bardzo poważne nadużycie, które w tym momencie jest jak gdyby poza moim zasięgiem, ja tylko o tym mówię, że ci mieszkańcy powodowani taką sytuacją i taką pychą nie dziwią się, że tak mocno i tak wielu i nigdy jeszcze w mojej 3-letniej kadencji Radnego nie było tylu ludzi na dyżurach i tylu ludzi się nie zwracało w sprawie tej Doliny Prądnika. Proszę Państwa w takim razie ponieważ już tu widzę, że Pan Przewodniczący próbuje mnie troszeczkę dyscyplinować, chciałem proszę Państwa powiedzieć tak, że jest oczywistością, że ten projekt dla zachowania tej pięknej przyrody powinien być uchwalony, ale żeby on mógł być uchwalony w zgodzie z tymi wszystkimi proszę Państwa uwagami, o których ja tutaj dzisiaj mówiłem powinien być uchwalony bez tej zabudowy na kortach tenisowych MN8, bez tej zabudowy mieszkaniowej na MN9, MN10 i MN 11 czyli ten klin, który daje początek Dolinie Prądnika powinien być zachowany jako zieleń publiczna ogólnie dostępna i o to będę wnioskował jako Radny w swojej poprawce. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał

Dziękuję bardzo. Ktoś z Państwa Radnych chciał zabrać głos? Bardzo proszę Pan Grzegorz Stawowy.

Radny – p. G. Stawowy

Panie Przewodniczący ja proszę o wypowiedź jako Przewodniczący Komisji Planowania Przestrzennego, dobrze?

Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał

Dobrze Panie Przewodniczący, jak najbardziej, bardzo proszę.

Radny – p. G. Stawowy

Bo ten druk, który Pan podpisał żeby mnie wykreślić jeszcze nie wszedł w życie, tak, że czy ja mogę jeszcze jako Przewodniczący?

Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał

Bardzo proszę Panie Przewodniczący Komisji Planowania Przestrzennego.

Radny – p. G. Stawowy

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo!

Znaczy z tym co mówił Janusz Chwajoł mam pewien problem natury wewnętrznej dlatego, że akurat zabudowa oznaczona numerami MN11 i 10 była wnioskowana przez Komisję Planowania do wprowadzenia. Nie pamiętam dokładnie, kiedy był projekt planu miejscowego, ale to było gdzieś około 1,5 roku temu, 3 grudnia czyli jakby 13 miesięcy temu, wtedy na Komisji pojawili się właściciele z kolei tego terenu i dość spora grupa osób, która jakby w przeciwnym kierunku szła ze sposobem argumentacji, myśmy wtedy przystali

XC SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
13 stycznia 2010 r.

na te argumenty, takim głosem decydującym była wypowiedź Dyrektora Wydziału Kształtowania, która stwierdziła, że nie wpływają zakłócająco na ekosystem miejscowy i nie powodują tak daleko idących zmian i blokad urbanistycznych żeby to przeszkadzało w funkcjonowaniu tej Doliny Prądnika, stąd to na wniosek Komisji jest właśnie ta zabudowa. Znaczący nie wiem, pewnie później były uwagi na to składane mieszkańców, przez właścicieli, niemniej jest to dla mnie sytuacja w tej chwili trudna bo wydaje się, że ona aż tak bardzo nie przeszkadza, ja jakby mam w tej chwili trochę problem, nie ukrywam. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę na inne rzeczy. Z tych terenów, które wymienił Janusz Chwajło niepokoi mnie teren MN8, to jest teren, który na etapie projektu planu, który opiniowaliśmy był kortami tenisowymi, później mówiło się o tym, że tam jest robiona wuzetka na zabudowę wielorodzinną i na szeregówkę, ale będzie próba podtrzymania przeznaczenia – i to pani projektant mówiła – próba przeznaczenia, podtrzymania przeznaczenia pod obiekty sportowe. I trochę nie rozumiem i prosiłbym o odpowiedź co się stało, co się zmieniło w ciągu ostatniego czasu, że nastąpiła zmiana w przeznaczeniu tego terenu, wydaje mi się, że te korty wtedy rok temu były istotne, one były bronione przez projektanta, wtedy były podtrzymywane jako istotny element układu społecznego w tym obszarze. Druga sprawa to chciałbym wrócić, zresztą wskazywałem na Komisji i dalej tego nie mogę zrozumieć, w paragrafie 28 dotyczącym obszarów MN – liczby miejsc parkingowych. To znaczący jeżeli wyznaczamy w zabudowie 1, 2, 1,2 miejsca parkingowe na mieszkanie w domu jednorodzinnym, jak wiadomo z prawa budowlanego są dwa mieszkania w domu jednorodzinnym, to mamy 2,4 miejsca parkingowe. Tymczasem garaż, który wpisujemy może być jedno lub dwustanowiskowy, znaczący w sposób naturalny narzucamy potrzebę tworzenia miejsc parkingowych na zewnątrz przy ulicach, zatoczkach zamiast terenów zielonych. Wydaje mi się, że byłoby jednak zgrabniej gdyby było jedno miejsce, albo dwa miejsca i nakaz np. ich lokalizowania w garażach. Znaczący to jest takie, mam wrażenie, że to nie do końca przemyślane. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa to jest sprawa lokalizacji budynków mieszkalnych w linii zabudowy MN6 i 7, to są praktycznie Zielonki, ja w zasadzie nie widzę powodów, dla których w terenach absolutnie obrzeżnych nie dopuścić tyle zabudowy ile wynika z parametrów planu miejscowego. Tam są dopuszczalne bliźniaki, mogłyby te bliźniaki stać na obszarze całego dopuszczonego terenu do zabudowy. Kolejna sprawa z tego samego paragrafu, pani projektant wpisuje, że obsługa komunikacyjna poprzez dojazdy lub na zasadzie służebności przejazdu. I tego już nie rozumiem zupełnie dlatego, że trzy lata pracownicy Biura Planowania tłumaczyli nam prawie na każdym posiedzeniu, że są potrzebne drogi publiczne, drogi dojazdowe, drogi wewnętrzne, które będą wyznaczone według odpowiednich parametrów, które będą zbierały ruch z danych osiedli mieszkaniowych. Tymczasem mamy teren pusty, przestrzeń niezabudowaną w większości tego planu w obszarze północnym i wpisuje służebność przejazdu, z którą walczymy od 3-ich lat. Przecież w Tyńcu – Osiedle, który dzisiaj spadł z Sesji jedna z głównych wojen odbywa się o drogi, w tym o drogi wewnętrzne, ponieważ chcemy tych mieszkańców nakłonić żeby nie robili służebności tylko zrobili drogi wewnętrzne, nie rozumiem braku konsekwencji w tych budynkach. Tak samo jak nie rozumiem zapisu tego samego paragrafu ustęp 9, dlaczego dopuszczamy lokalizację budynków w granicach działki, prawo dopuszcza lokalizację budynków w granicach działki, po co my to dopisujemy dodatkowo, przecież jeżeli prawo dopuszcza i zgadza się sąsiad to ja nie widzę problemu. Teraz mam problem z nieprzekraczalną linią zabudowy w obszarze MN5. Jeżeli mówimy o tym, cytuję: budynki w układzie wolnostojącym, bliźniaczym lub szeregowym wyłącznie jako kontynuacja istniejącej obudowy pierzei ulicy Górnickiego. Ja rozumiem pierzeję ulicy jako wyznaczoną linię, według której stoją budynki, tymczasem pierzeja ulicy Górnickiego jest bliżej drogi niż nieprzekraczalna linia zabudowy, którą wrysowała pani projektant, to nie jest kształtowanie

XC SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
13 stycznia 2010 r.

jednej pierzei tylko to jest zrobienie drugiej jak gdyby pierzei do tej samej ulicy. Jeżeli chcemy to robić to zrobimy linię zabudowy obowiązującą w pierzei budynków, które stoją i wypełnimy dziurę zabudowie w jednej linii żeby to jakoś wyglądało jak jest szansa, jak są puste działki. I teraz rzecz, która mi się trochę w głowie nie mieści. Zacytuje: nie przekraczanie maksymalnych długości elewacji frontowej budynków, która wynosi w terenie MN1, MN3 od strony ulicy Narutowicza 12 m. Obszar MN1 ma dopuszczoną zabudowę bliźniaczą to znaczy, że bliźniak jako budynek może mieć 12 m szerokości elewacji to znaczy pół bliźniaka czyli jeden budynek jednorodzinny ma 6 m brutto szerokości elewacji. Nie wiem, netto to pewnie jest około 5,20 licząc po 40 cm na ścianę plus po jednej stronie trochę więcej bo jakieś ocieplenie dochodzi i jakiś tynk. Wydaje mi się, że tutaj mamy do czynienia z pewną niezręcznością w tych szerokościach elewacji, która powoduje, że tworzymy nierealne zapisy w tym planie miejscowym. I ostatnia sprawa, nakaz w obszarze MN1 – to jest teren prywatny – lokalizacji placu lub dziedzińca o charakterze przestrzeni publicznej minimum 300 m² powiązanego funkcjonalnie i przestrzennie z usługami na zewnątrz w terenie parku podworskiego. Znaczą albo tworzymy teren, który jest placem miejskim, przestrzenią i wiemy, że go mamy wykupić, albo nie robimy sztucznych zapisów, że firma prywatna, podmiot prywatny na własnym terenie utworzy plac miejski. To jest zapis, który jest kompletnie wirtualny, przecież on nie zostanie nigdy skonsumowany. Zaproponujemy wydzielenie z MNU obszaru, który będzie wykupiony przez miasto pod plac miejski, nie wiem, centrum dzielnicowe, rozszerzenie centrum Dworku Białopрудnickiego na zachód, no jakaś idea temu musi przyświecać. Propozycja lokalizowania placu miejskiego na terach prywatnych moim zdaniem jest sztuką dla sztuki, nie do zrealizowania w tym obszarze. Tak samo jak zapisy takie zabezpieczające, że w tereny powierzchni czynnej biologicznie wlicza się również tereny poza nieprzekraczalną linią zabudowy. W innym punkcie tego planu jest napisane, że teren powierzchni czynnej biologicznie liczy się dla obszaru inwestycji czyli jeżeli mam działkę, która wychodzi poza granice zabudowy to zgłaszam całą działkę jako obszar inwestycji, nie bardzo widzę logikę w tych zapisach. Rozumiem, że pani projektant chciała być bardzo precyzyjna w tych zapisach tylko to się kończy takimi trochę przesadzonymi zapisami, które powodują, że mamy 12 m bliźniaki, place 300 m nie do wykonania i tak naprawdę mamy trochę plan w sferze idei, a nie realizmu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciał zabrać głos? Ja tu się wpisałem.

Ja powiem tak, dwa zdania tylko, oczywiście, że istnieje problem zawsze terenów zielonych i ja jestem też zwolennikiem terenów zielonych, ale my tu ciągle dyskutujemy, że jest prawo własności, a inni mieszkańcy, sąsiedzi chcą, starają się, nawet czynią pewne usilne próby, aby te tereny były terenami zielonymi i jestem trochę zaskoczony tutaj kolegą Chwajołem tym, że jakby mówimy, że na terenie jakiejś własności, jakiegoś podmiotu ktoś chce wybudować jeden czy dwa czy ileś domów i mówimy, że nie bo chrońmy te tereny zielone, ale jakoś nie słyszałem, żeby ktoś tutaj bardzo mocno akcentował, że chcemy zabudować Zakrzówek, że chcemy tam wybudować osiedle na 10 tysięcy, że chcemy zabudować powiedzmy Park Dębnicki, jakoś po prostu tutaj nikt nie boleje nad tym, a ja boleję bo to są ogromne tereny, natomiast chcemy jakby pozbawić prawa realizacji jakiejś inwestycji na terenach o wiele mniejszych, Pan mówi tu jakieś domki jednorodzinne, nie wiem, czy zabudowę kortów. Ja tylko mam taką refleksję, że po prostu to tak nie może być, że ktoś kto wprowadza się na dany teren będzie później żądał, że on musi mieć teren otwarty, teren zielony. To jest chyba sprawa jasna. Natomiast pani tutaj projektant powiedziała jedną rzecz, że ten plan zawiera bardzo dużo terenów zielonych, rozumiem, że to jest jedna wielka przestrzeń zielona. Oczywiście w pewnych granicach ktoś może uważać, że tej przestrzeni jest mało, ale

XC SESJA RADY MIASTA KRAKOWA

13 stycznia 2010 r.

generalnie ten plan zawiera bardzo dużą przestrzeń zieloną i o to chyba chodzi. Natomiast jest do wyważenia sprawa inwestycji na terenach prywatnych i tutaj ciągle się o to spieramy, ja tylko chcę żebyśmy to wszystko wyważyli ponieważ tak jak powiedziałem, koledzy z Platformy Obywatelskiej jakoś cały czas nie chcą poprzeć naszego wniosku o nie zabudowę Zakrzówka, gdzie mieszkańcy mają tysiące podpisów, nie tylko 100, 200 tylko mają tysiące podpisów, a my jakoś staramy się unikać tego tematu i nie chcemy przyjąć Zakrzówka jako teren zielony. Dziękuję. Pan Janusz Chwajół proszę bardzo.

Radny – p. J. Chwajół

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo!

Dobrze się stało, że występuję po Panu Przewodniczącym Rachwale, chciałem powiedzieć tak, proszę Państwa gdybyśmy popatrzyli na Błonia Krakowskie, one są takim klinem, ten klin się zaczyna naprzeciw hotelu Cracovia, jeżeli popatrzymy na Dolinę Prądnika ten klin się zaczyna właśnie w tym miejscu, o którym ja mówiłem. Proszę sobie wyobrazić gdybyśmy chcieli postawić w zabudowie bliźniaczej kilka domów na Błoniach naprzeciwko hotelu Cracovia, tu mamy podobną sytuację i mówimy o terenie, który jest zakwalifikowany do użytku ekologicznego czyli jest prawem chroniony. A co to znaczy prawem chroniony, przywołam w takim razie w tym momencie stanowisko Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Krakowie podpisane przez Pana Jerzego Wertza: Przedłożony projekt do zaopiniowania obejmuje w znacznej części obszary do tej pory nie zainwestowane przedstawiające dużą wartość przyrodniczą oraz pełniące kluczową rolę w systemie przewietrzania miasta. Powinny podlegać szczególnej ochronie przewidziane do zagospodarowania dla celów rekreacji i wypoczynku mieszkańców oraz kształtowania stref przewietrzania miasta. Projekt przedstawiony opiniuję negatywnie ponieważ zaproponowaną korektę poprzedniej wersji planu zagospodarowania polegającą na wprowadzeniu terenów zabudowy mieszkaniowej MN9, MN10 oraz MN11 na tereny wskazane poprzednio jako tereny zieleni ZPO. Zaproponowane zwężenie nadrzecznego pasa zieleni należy jednoznacznie ocenić jako działanie niekorzystne dla środowiska przyrodniczego oraz dla mieszkańców. Dyskutować z Panem Dyrektorem Ochrony Środowiska w Krakowie proszę, to jest jego wypowiedź. I druga proszę Państwa opinia dotycząca tego miejsca, o którym ja mówiłem, opinia Wydziału Kształtowania Środowiska, Urząd Miasta Krakowa, dotyczy zaopiniowania projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Dolina Prądnika. Ustalenia projektu planu dotyczące terenów położonych na wschód o terenu ZPR1 należy zweryfikować pod kątem zgodności z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Krakowa. Zbytne zwężenie korytarza ekologicznego – czyli to co mówimy, że jeżeli wprowadzimy tam zabudowę mieszkaniową – zbytne zwężenie korytarza ekologicznego upośledzi również pozostałe funkcje parku rzeczno, zwłaszcza zachowanie ciągłości połączeń pomiędzy Parkiem Kościuszki czyli parkiem przy Dworcu Białoprądnickim, a dalszą częścią Doliny Prądnika w kierunku północnym. Podpisała Zastępcą Dyrektora Wydziału Pani Ewa Olszewska – Dej. W takim razie to są fachowcy dotyczący tego środowiska, ja nie zamierzam dyskutować z tymi opiniami. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pan Włodzimierz Pietrus.

XC SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
13 stycznia 2010 r.

Radny – p. W. Pietrus

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie!

Ja mam następujące pytania. Pierwsze rozumiem jakąś ideę, która była przedstawiona na Komisji Planowania, że należy w tym obszarze przewidzieć, w tych terenach otwartych zakaz wszelkiej zabudowy, żeby pozostawić te tereny otwartymi, natomiast nie rozumiem dlaczego zakaz tych lokalizacji nowych ogrodów działkowych, który jest zapisany w paragrafie 9 ma dotyczyć całego obszaru, znaczy wydaje mi się, że jeżeli ktoś chciał w jakiś sposób chronić pewną przestrzeń to powinien ją określić, natomiast jeżeli obejmuje to cały plan to wydaje mi się, że jest to pewne zablokowanie wszystkim mieszkańcom możliwości innego użytkowania niż dotychczasowe np. w formie rolniczej. Natomiast ja np., zresztą ja to dopytuję się przy każdym planie, czy w tych terenach rolniczych można tworzyć prywatne ogrody działkowe, jeżeli można to dać mieszkańcom, jeżeli on nie chce uprawiać ziemi sam to może uprawiać działkowiec jakiś w sposób zorganizowany czy samodzielny. Natomiast tutaj projektanci wprowadzają absolutny zakaz na całym obszarze realizacji jakichkolwiek ogrodów działkowych nowych. To jest pierwszy problem. Drugi problem, miałem też odpowiedź na Komisji Planowania, ale ja nie wiem, może ja źle interpretuję ten zapis, ale dla mnie zapis, że wymagany zakres sieci tras rowerowych jest przedstawiony na rysunku planu to ja rozumiem, że to jest obligatoryjny. Natomiast w odpowiedzi uzyskałem odpowiedź, że jest to tylko orientacyjny przebieg tras rowerowych, więc proszę tutaj o jednoznaczną odpowiedź czy jednak jest to obligatoryjne, a jeżeli nie jest obligatoryjne to proszę wprowadzić poprawkę odpowiednią żeby to był przebieg orientacyjny ścieżek rowerowych. I następna sprawa, mam pytanie, z tego co też zrozumiałem na Komisji Planowania w odpowiedzi, teren ZPF2 należy do osoby prywatnej i jest tam możliwość wybudowania wieży widokowej o maksymalnej wysokości 10 m celem oczywiście podziwiania tych w okolicy widoków, tylko, że rozumiem, że jeżeli to jest na prywatnym terenie oznacza to, że pewnie to będzie balotowane itd., więc teoretycznie to nie powstanie, to taka jest moja ocena. W związku z tym czy nie należało też możliwości takiej dopuścić w innym rejonie, np. gdzie jest własność gminy, możliwość budowy takiej wieży widokowej. I ostatnia sprawa, o którą chciałem zapytać, w paragrafie 28 to jest ustęp 10 na samym końcu praktycznie punkt c/ jest zapis, który mówi, że realizacja funkcji, tu chodzi o garaże wolnostojące, nie może wystąpić wcześniej niż realizacja przeznaczenia podstawowego to znaczy albo równoległe, albo po zrealizowaniu budynku mieszkalnego. I takie mam pytanie praktyczne czy to jest w ogóle do wyegzekwowania. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa Radnych jeszcze chciał zabrać głos? Bardzo proszę Pan Radny Grzegorz Stawowy.

Radny – p. G. Stawowy

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Po pierwsze ja bym prosił żeby pani projektant jednak doprecyzowała zasady interpretacji obszaru czynnie biologicznego dla tego obszaru z wyłączeniem poza linią zabudowy bo czym dłużej to czytam to powiem szczerze, że jakoś mi się różne koncepcje rysują, to pierwsza rzecz. Druga rzecz, Panie Przewodniczący Rachwał Platforma Obywatelska nie jest za zabudową Zakrzówka tylko za racjonalnym gospodarowaniem przestrzenią między św. Jacka a ulicą Wyłom, nie zabudową Zakrzówka – proszę rozróżnić te dwie rzeczy bo w żadnym wariantcie, który się pojawia przy projekcie planu miejscowego czy w jakichkolwiek wizualizacjach, czy nawet w tym co przynoszą tutaj właściciele terenu nie ma zabudowy zalewiska czy też bezpośrednio w jego sąsiedztwie. To o co się toczy spór to to czy dopuścić

XC SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
13 stycznia 2010 r.

tereny inwestycyjne w Studium między św. Jacka, a ulicą Wyłom od północy zabudowę czy nie, a to jest spora różnica.

Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał

Dziękuję bardzo. Kto z Państwa Radnych jeszcze chciał zabrać głos? Ja wiem, pani na pewno tylko czy ktoś z Państwa Radnych jeszcze? Nie. To w takim razie bardzo proszę w imieniu mieszkańców Pani Ewa Czerlumczakiewicz, uprzejmie proszę.

Pani Ewa Czerlumczakiewicz

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Panie i Panowie Radni!

W 2008 został wyłożony plan Doliny Prądnika, był to plan zrobiony zgodnie ze Studium czyli dokumentem, na podstawie którego wszystkie plany opracowywane w mieście powinny być zgodne. I wielu mieszkańców miasta Krakowa, Dzielnica i inne organizacje prosiły żeby ten plan, ewentualnie z drobnymi poprawkami, został w 2008 uchwalony. Otrzymaliśmy na większość naszych próśb odpowiedzi, że przyspieszenie i szybkie uchwalenie planu nie należy do tych uwag. I nie wiem z jakiego powodu teraz słyszę, że to była sprawa Komisji Planowania, według mnie jeszcze dwóch prywatnych inwestorów, wprowadzono zmiany w planie. Te zmiany ograniczają się tylko do jednego bardzo małego kawałka, który jest bardzo newralgicznym kawałkiem, jest to obręb pomiędzy – ja mówię o tym jednym bo ten jeden akurat znam – to jest obręb między torami kolejowymi, a ulicą Górnickiego. Jest to pas, który w Studium jest częścią korytarza ekologicznego, korytarza napowietrzającego całe miasto Kraków. I teraz w tym pasie jest piękny – do ulicy Górnickiego mamy Park Dworski i Park Kościuszki, potem mamy ten właśnie schrzaniiony decyzjami miasta plan i mamy dalej tory kolejowe i te piękne łąki. Szkoda, że pani projektant nie pokazała właśnie zdjęć z tego kawałka, który właśnie w tej wersji wyłożonego planu 2009 został schrzaniiony. Mnie się wydaje tak jak przedmówca mój mówił, że Dyrektor Regionalny Ochrony Środowiska mówi, zawężenie tego pasa spowoduje upośledzenie napowietrzania całego miasta Krakowa i odbije się niekorzystnie na wszystkich mieszkańcach to chciałabym żeby Rada Miasta Krakowa swoim autorytetem nie firmowała łamania praw przez decydentów poprzednich, którzy dopuścili do tego żeby zrobić plan Doliny Prądnika niezgodnie z obowiązującym Studium, żeby zabudować korytarz ekologiczny i jeszcze jest jedna rzecz bo tutaj słyszałam, i wniosku i chciałabym żeby Rada w tym momencie wnioskowała o uchwalenie planu bo plan jest dobry tylko ma po prostu, w pewnym momencie interesy jakieś przeważyły nad jego ideą, żeby ten plan był uchwalony z poprawką, likwidacją zabudowy MN8, 9, 10 i 11. Ponieważ ten plan jest już uzgodniony bo przeszedł podwójnie drogę uzgodnień, wprowadzenie poprawki, która likwiduje zabudowę i doprowadza do zgodności planu ze Studium nie będzie powodowało uruchomienia następnej procedury i będzie tylko wymagał wprowadzenia poprawki i jeszcze powtórnego wyłożenia planu. To będzie w granicach 2-ech miesięcy. Wydaje mi się, że dlatego warto nie niszczyć resztek naszej ekologii. Jeszcze wracając do Pana Przewodniczącego, który mówił, że nie może być tak żeby mieszkańcy nie mogli budować na swoich terenach domów, akuratnie te tereny przewidziane pod zabudowę MN8, 10, 11 to nie są tereny, które były z dziada, pradziada w posiadaniu tych ludzi, to są tereny, które zostały kupione za marne grosze przez nowych właścicieli w momencie, kiedy obowiązywał stary plan i było wiadomo, że to są tereny zielone i że na nich budować nie można. Więc nie można mówić, że się kogoś pozbawia jego praw nabytych, on zawsze wiedział, że tam budować nie można. W związku z tym bardzo bym chciała, ażeby ukrócić to wszystko co się dzieje wokół planu Doliny Prądnika bo według mnie są stracone 16 miesięcy, a w międzyczasie nasza Architektura – bardzo mi to przykro powiedzieć – wydaje naprawdę nieprzemysłane decyzje, które powodują, są niezgodne z ideą planu bo planu nie ma – które jak jeszcze będziemy dalej

XC SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
13 stycznia 2010 r.

to przedłużać to już naprawdę nie będzie w ogóle co uchwalać. W związku z tym jeszcze raz proszę, Państwo nie legalizujcie łamania prawa, uchwalcie ten plan z poprawkami żeby ten plan był zgodny ze Studium. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał

Dziękuję bardzo. Ja tylko mam pytanie do Pana Prezydenta bo ja rozumiem, że tam są tereny również gminne, że to nie dotyczy tylko terenów prywatnych inwestorów tylko gminy, ja rozumiem, że gminie zależy na tym żeby te tereny miały swoją wartość. Bardzo proszę Pan Józef Pilch.

Radny – p. J. Pilch

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie!

Ja kilkakrotnie składałem interpelację dotyczącą właśnie tych terenów gdzie pokazywałem, że jest łamanie prawa, gdzie ewidentnie jeden z deweloperów zakupił ziemię po to tylko, aby później ją przekwalifikować i rozpocząć inwestycję budowlaną, a tam były tereny tylko pod obiekty sportowe. Jest to teren naprawdę wspaniały Parku Białoprądnickiego, a Państwo robicie poprzez kilkakrotną moją interpelację odpowiadacie tak jakbyście nie reagowali na to tylko specjalnie udowadniascie, że istnieje możliwość tam zabudowy. Jest to kolejne pokazanie, że ważniejsze są pewne małe grupki społeczne typu deweloperzy niż decyzja mieszkańców Krakowa, która nie chce tam terenów zabudowy, która dba o to, że jest to teren zielony, kiedy ochrona środowiska wyraża negatywną opinię uważacie Państwo, że dalej wy jesteście ważniejsi niż ochrona środowiska, obywatele, pytam się do czego to prowadzi, Panowie, Panie Prezydencie i szanowni Państwo do czego to prowadzi, nie można w ten sposób, jest to kolejne łamanie prawa, jest to drugi przykład, o ile nie trzeci, który Państwu pokazuję i to wszędzie pakują się w parki, kolejne interpelacje złożyłem, w kolejny park, w który próbują się deweloperzy wepchać i zacząć budować. Czy na tym, po to jesteśmy Radnymi Miasta żeby tego chronić, pilnować i z pełną świadomością będziemy składać do tego poprawki aby przypilnować – i będę apelował do Radnych – aby Dolina Prądnika była zachowana w takiej w jakiej jest formie. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał

Dziękuję. Czy ktoś z Państwa Radnych jeszcze chciał zabrać głos? Dziękuję. W takim razie bardzo proszę o ustosunkowanie się panią projektant Kaczorowską.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Ponieważ problematyka poruszana przez Panów Radnych się trochę pokrywa więc mam nadzieję, że część udzielanych przeze mnie odpowiedzi będzie również odpowiedziami na jakby kilka różnych poruszanych tu tematów przez kilku Radnych. Na początku chciałabym jeszcze nawiązać do tego o czym mówił Pan Radny Chwajół, mamy tutaj dolinę rzeki Prądnik, proszę Państwa chciałabym żeby Państwo też widzieli proporcję problemów w tym planie. To jest plan, który obejmuje około 165 ponad ha powierzchni, skupiamy się na takim fragmencie tego obszaru, prosiłabym żeby pamiętać o tym, że możemy stracić pewnie ze 120 ha, może więcej, tej zielonej doliny jeżeli nie będziemy procedować tego planu. Tutaj jest wskazanie to o czym mówiła, tu jest ten obszar, o którym mówiła mieszkanka tego obszaru, to jest ten fragment i tu jest widok na ten obszar, o tym obszarze mówimy. Chciałabym powiedzieć, że tu nastąpiło już zawężenie tej doliny, proszę spojrzeć na to przejście i ogrodzenia Państwa, którzy, to są ogrodzenia mieszkańców, którzy tak bardzo protestują przeciwko kolejnej zabudowie, tu jest zostawione wręcz dosłownie kilka metrów przejścia i są pełne mury, to jest przepust między północną a południową częścią obszaru, tak, że te

uwarunkowania dotyczące zawężenia tej doliny one występują w stanie faktycznym już w sposób znaczący, proszę zobaczyć szerokość tej doliny tutaj, proszę zobaczyć szerokość tej doliny przy – tu jest porównanie – szerokość po północnej stronie i szerokość istniejąca, te zawężenia już nastąpiły w sposób znaczący, to jest widok tego obszaru ze zdjęcia tzw. ukośnego, jeszcze do tej problematyki takie sprawy jak procedowane decyzje wydane o zabudowie w granicach planu, wnioski o decyzje, to są wnioski wydane, wnioski, które są w tym obszarze czyli po lewej stronie przebiegu koryta rzeki, mówię o tym dlatego, że planowanie przestrzenne szczególnie w sytuacji planu, który obejmuje tak szeroką problematykę zawsze jest wazaniem pewnych interesów i konfliktów i w ogóle z natury swojej planowanie przestrzenne jest konfliktogenne i gmina wykonując, że tak powiem, gmina ma obowiązek podjąć się tego trudu wazenia tych jakby interesów czy publicznych czy koniecznych do zachowania. To jest jej trudnym zadaniem mi nigdy, albo prawie nigdy nie jest tak, żeby wszyscy byli zadowoleni z rozwiązań planistycznych, spotykamy się z tym głównie przy projektowaniu cmentarzy, tam nie ma protestujących, nawet ludzie na wyłożenie nie przychodzą. Tak, że to jest ta sprawa, co do jeszcze użytku ekologicznego, użytek ekologiczny nie został zaprojektowany, znaczy zaprojektowana możliwość zabudowy nie dotyczy użytku ekologicznego, użytek ekologiczny jest w sąsiedztwie, użytek ekologiczny przechodzi również pod tym przepustem tutaj zaznaczony tak, że została zachowana tzw. ciągłość biologiczna, to jest tutaj najważniejszy element, jest przewężenie doliny, ale jak mówię to przewężenie, te warunki do tego przewężenia powstały w czasie o wiele wcześniejszym poprzez możliwość dopuszczenia zabudowy osiedla, które tam istnieje. Jeszcze co do opinii RDOŚ oczywiście, że Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska – to jest jego rolą – żeby próbować chronić jak najwięcej, natomiast nie ma tutaj sytuacji niezgodności z prawem ponieważ opinia jest pewną informacją, można powiedzieć, że sporządzając ten plan z pełną jakby świadomością zdajemy sobie sprawę, że zawężanie tej doliny nie jest sytuacją korzystną, ale wobec wartości, które są do uratowania pewne jak mówię wazenie za i przeciw musi być brane w granicach, po prostu przeciąganie takiej procedury proszę Państwa spowoduje, że stracimy obudowę rzeki po obu stronach terenu, o którym mówimy, a jeżeli stracimy tą dolinę po północy to to już będzie po prostu wina nas wszystkich. Co jeszcze mogłabym tutaj do wystąpienia Pana Radnego Chwajocha, mniej więcej chyba tyle. Teraz Pana Radnego Stawowego, Pana Przewodniczącego Stawowego pytania, Panie Przewodniczący muszę powiedzieć, że podniesienie wskaźnika 1,2 na mieszkanie nastąpiło na skutek Państwa sugestii, tak, natomiast nie mówimy tu o garażach, to nie chodzi o garaże, to Państwo sugerowaliście, nawet półtora, było jeden na jeden bardzo długo, dopiero w tej drugiej edycji, kiedy mogliśmy uzgadniać plan ponownie wprowadziliśmy tą różnicę. I druga i trzecia linia zabudowy, to są tak niewielkie obszarowo tereny do zabudowy, że tam nie ma problemu z racjonalnym zagospodarowaniem tego obszaru, bardziej tu chodzi o to, to jest ten rejon, bardziej chodzi o to żeby nie wprowadzać kompletnego chaosu w tych rejonach, natomiast wielkość tych działek ona i tak się nie zmieni, że to musi być 10 arów na budynek i nie ma tam żadnego problemu, po prostu jest to informacja, że można zbudować jeden, drugi i trzeci dom w głąb jeśli zachowa się wymagana powierzchnię. To jest jakby informacja o możliwościach inwestycyjnych terenu bo nawet ta linia nie jest poprowadzona, że ta druga ma być wzdłuż jakiegoś tam przebiegu dokładnego i trzecia wzdłuż dokładnego przebiegu. Tak samo w sytuacji tych działek, które są dość zgrabnymi, szerokimi działkami, prowadzenie dojazdów służebnych też nie powoduje większych problemów tym bardziej, że z reguły są to własności jednej osoby tak, że one albo pozostaną w rodzinie, albo będą sprzedawane, np. pojedyncza działka też pod warunkiem ktoś ją kupi, że będzie miał zapewnioną służebność od sprzedającego. Pierzeje, to już tak jak starałem się wytłumaczyć pierzeja nie oznacza, że ona jest wzdłuż jakby sznurka poprowadzona, ona może uciekać w

XC SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
13 stycznia 2010 r.

głęb, natomiast tu mamy sytuację taką w tym terenie, tam jest zresztą możliwość uzupełnienia o dwa domy dosłownie, chodzi o to, że znajdujemy się w miejscu gdzie ulica Górnickiego zaczyna się zbliżać jeszcze z węzłem tramwajowym im drogi lokalnej i po prostu te warunki zabudowy w tym miejscu są dość niekorzystne jeżeli chodzi o natężenie hałasu, konieczność odsunięcia się z tą zabudową powoduje, że zyskuje się odrobinę jakby tej przestrzeni, może większej przestrzeni ciszy, natomiast nie zmienia to w żaden sposób możliwości konsumpcji inwestycyjnej tego terenu. Co jeszcze było, bliźniak, postaram się przeczytać z prawa budowlanego co to jest budynek.

Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał

Pani projektant Pani przecież już to mówiła na Komisji.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Mówiłam, ale Pan Przewodniczący ponawia to pytanie. To oznacza, że bliźniak – tak w rozumieniu Pana – bliźniak będzie mógł mieć 24 m lub 30 m Panie Przewodniczący, tak, ponieważ budynek jednorodzinny jest to budynek wolnostojący, albo budynek w zabudowie bliźniaczej to znaczy, że zabudowa bliźniacza składa się z dwóch budynków, budynek w zabudowie szeregowej lub grupowej, w którym dopuszcza się wydzielenie nie więcej niż dwóch lokali mieszkalnych, który stanowi konstrukcyjnie samodzielną całość. To oznacza również, że na bliźniak należy mieć 20 arów, na bliźniak rozumiany w tym rozumieniu, o którym Pan Przewodniczący mówił, wymagana jest działka 20 arowa ponieważ są to dwa budynki. Następna sprawa placu i przestrzeni publicznej, o której tu już była mowa, tam nie jest powiedziane, że to ma być plac miejski, nie pamiętam strony, placu lub dziedzińca o charakterze przestrzeni publicznej, należy dążyć do tego żeby przestrzenie tam gdzie lokalizowana jest zabudowa o wysokiej intensywności były przestrzeniami w rozumieniu ogólnym przestrzeni publicznej ogólnodostępnej. O co chodzi, chodzi o to, że w tej chwili obserwuje się często w miastach wydzielanie pewnych kondominiów mieszkaniowych, to jest coś co jest z punktu socjologicznego, z punktu projektowania miast błędem prowadzącym do dość trudnych sytuacji społecznych i socjologicznych, mówi się nawet o tzw. przestrzeni odspołecznionej, która jest źródłem wielu konfliktów później. W sytuacji ostatecznej są to sytuacje, kiedy biedni przychodzą zabrać bogatym, to jest ta już najwyższa amplituda rozdziału, rozwarstwiania społeczeństwa. Tak, że wydzielenie takiej przestrzeni nie jest żadnym zamachem na własność prywatną, natomiast to zostało pomyślane jako możliwość bogatszego wyposażenia usługowego terenu, który przylega do terenu Parku Dworskiego, który jest terenem uczęszczanym przez matki z dziećmi, przez dzieci, tam są dobre tereny sportowe tak, że jest to możliwość po prostu dopełnienia usług dla tego terenu rekreacyjnego. Przyznam się, że nie dokładnie dosłyszałam o co chodzi z tym terenem czynnym biologicznie czy Pan Przewodniczący zechciałby uściślić.

Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał

Od tego są komisje, ja jestem zwolennikiem likwidacji komisji w ogóle.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Jakie jest pytanie? W każdym razie to nie jest jakaś wysoka wartość tutaj terenu biologicznie czynnego tutaj podana więc myślę, że ona nie powinna być problemem. To są chyba wszystkie pytania Pana Przewodniczącego. Pytania Pana Radnego Pietrusa – ogrody działkowe. Ustawa o ogrodach działkowych wyraźnie daje nam delegację do lokalizowania ogrodów działkowych na gruntach gminy lub gruntach skarbu państwa w takim rozumieniu jak mówimy o rodzinnych ogrodach działkowych. W obszarze planu, w którym się

znajdujemy gruntami gminnymi są zaledwie grunty, na których zlokalizowana jest szkoła, na których zlokalizowany jest Park Dworski, na których zlokalizowana jest pływalnia Kleopardii. Natomiast użytkowanie terenów pod ogrody domowe czy terenów rolnych pod ogrody w rozumieniu takim jak ktoś chce mieć ogród warzywny czy ogród kwiatowy to w ogóle jakby ustalenia planu nie regulują takich rzeczy, sposobu użytkowania np. ziemi rolnej albo ogródka przydomowego, natomiast nie ma tu terenów, na których można by realizować funkcje ogrodów działkowych. Trasy rowerowe, zapis w planie mówi tak: szlaki wyznaczone orientacyjnie w ramach linii rozgraniczających terenów dróg publicznych lub dopuszczone linie w terenach uściślone lokalizacje tras rowerowych, wydzielone ścieżki, wspólne ścieżki pieszo – rowerowe itd. itd. będą przedmiotem opracowań projektowych i uzgodnień zgodnie z przepisami odrębnymi oraz wewnętrznymi regulacjami obowiązującymi w gminie Kraków to znaczy, że należy traktować ten przebieg jako orientacyjny. Jeszcze pytanie – to chyba wszystko było – wieża widokowa. Niestety nie mamy w tym terenie gminnego terenu, który mógłby służyć temu celowi to znaczy dawałyby dobre wglądy widokowe, dobre wglądy widokowe są w tym rejonie i tutaj wzdłuż bo to jest stok i jeszcze jakby dodatkowo zaakcentowany tym szańcem ziemnym, który właśnie mógłby stanowić miejsce lokalizacji takiej funkcji. Jeszcze Pan Radny Pilch, ale rozumiem, że mniej więcej tutaj żeśmy wyjaśnili.

Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że Pani Dyrektor Małgorzata Mrugała jeszcze chciała zabrać głos. Dziękuję pani projektant.

Dyrektor Wydziału Kształtowania Środowiska – p. M. Mrugała

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo!

Ja chciałam nawiązać do wniosku, który złożył Pan Radny Chwajoł mianowicie nie jesteśmy w stanie patrolować terenów o każdej porze dnia i nocy i codziennie, wobec tego ponieważ Pan Radny był uprzejmy dzisiaj zgłosić to, że jakieś rzeczy dzieją się na terenie użytku ekologicznego i byłoby to bardzo niepokojące wspólnie ze Strażą Miejską moich 4-ch inspektorów dokonało tamy kontroli, temat będzie dalej kontynuowany, natomiast zapewniam, że użytek nie został naruszony, granice użytku zostały tutaj zaznaczone na planie, nawet jak popatrzymy na tą pierwszą część czyli tą szerszą dolinę zieloną, tam jest taki zasraflowany teren o charakterze żółtym i to jest rzeczywista granica użytku, czyli użytek jest jako użytek ekologiczny terenowo zawężony w stosunku do tego terenu ciemnozielonego. Oczywiście chcielibyśmy, żeby tereny nad rzekami były terenami chronionymi, dość szeroko o tym mówi ramowa dyrektywa wodna, że doliny rzeczne powinny być chronione, problem w Krakowie jest taki, iż presja deweloperska i presja zabudowy jest bardzo silna jeśli chodzi o tereny nadrzeczne, druga rzecz, która się z tym wiąże, iż tereny nadrzeczne nie stanowią terenów ani skarbu państwa, ani skarbu gminy, w większości są to tereny prywatne i z Doliną Prądnika mamy dokładnie taką sytuację, już tak jak powiedziała pani projektant, wybudowanie osiedla Górnickiego bardzo zawężyło tą dolinę, natomiast ogrodzenia, które mieszkańcy tam zrobili, ogrodzenia o charakterze trwałym i nietrwałym, cofnęły się od samego koryta rzeki pomimo tego, iż mieszkańcy mają własność praktycznie do samego koryta. Jest stworzony taki ciąg – można powiedzieć pieszo - rowerowy – jest stworzona nawet w tym planie pewnego rodzaju osłona i o to zawsze walczyliśmy żeby samo koryto rzeki miało taką zieloną osłonę, życzylibyśmy sobie pewnie żeby to było jak najwięcej, staramy się nawiązywać do zapisów prawa wodnego, ale ono dotyczy urządzeń wodnych jakie są wały przeciwpowodziowe, że w odległości 50 m nie należy się budować, nie zawsze jest to możliwe. Stąd też ten nasz wniosek zawsze żeby od kilkunastu do kilkudziesięciu metrów przynajmniej ta osłona biologiczna dla tego koryta rzeki była, tutaj tą osłonę nawet częściowo

XC SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
13 stycznia 2010 r.

od kilkanaście do 20 parę metrów, nawet przy zaprojektowanej zabudowie na działce gminnej rozumiem, że Biuro Planowania musi rozważać wszystkie za i przeciw, jest, więc nie jest tak, że linia zabudowy wchodzi nam np. bezpośrednio do granicy użytku ekologicznego, albo wchodzi bezpośrednio do koryta. To to jest naprawdę już bardzo dużo i ciąg pieszo – rowerowy, który tam jest można powiedzieć sam nawet utworzony przez mieszkańców można go nadal kontynuować i migracja zwierząt jest robiona. Natomiast prace, które na osiedlu Górnickiego w rejonie tego użytku są prowadzone my będziemy prowadzić postępowanie wyjaśniające czy te prace mają charakter uzgodnieniowy i jest na to pozwolenie na budowę i w jakim roboty ziemne i masy ziemne, które się tam znalazły mają również swoje odzwierciedlenie w różnych uzgodnieniach na podstawie ustawy o odpadach.

Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał

Dziękuję bardzo Pani Dyrektor. Jeszcze Pan Prezydent, bardzo proszę.

Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa – p. K. Bujakowski

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ponieważ już zostały wyczerpujące odpowiedzi udzielone na postawione pytania, ja tylko chciałbym na jedną rzecz zwrócić uwagę.

Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał

Przepraszam Panie Prezydencie, czy mogę prosić Państwa Radnych żeby dyskutować poza salą obrad, ja nie wymieniam nazwisk, ale ja bardzo proszę o dyskusję poza salą obrad, umożliwienie Panu Prezydentowi wystąpienia. Bardzo proszę Panie Prezydencie.

Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa – p. K. Bujakowski

Chciałbym prosić Państwa Radnych i zwrócić Państwa uwagę, zresztą to co było podnoszone również w tej szerokiej dyskusji, aby nie patrzeć na problem całego tego planu tylko i wyłącznie przez pryzmat terenów mieszkaniowych MN8 do MN11. Chciałbym bardzo o to prosić, te tereny zostały ustanowione z dwóch względów. Po pierwsze był wniosek Wydziału Skarbu Miasta co do korzystnego zagospodarowania działek, które są własnością gminy i po drugie był wniosek Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska gdzie 8 głosami za, przy 0 przeciw i 1 wstrzymującym Komisja wskazała żeby ten teren mógł być przeznaczony pod tereny mieszkaniowe. Realizując te wytyczne, idąc w ślad za tym kierunkiem takie zmiany w planie zostały dokonane. Chciałbym Państwa prosić i zwrócić uwagę, że ten plan wymaga uchwalenia mimo tego, że oczywiście koncepcje na zagospodarowanie przestrzenne, na zagospodarowanie tamtego terenu mogą być różne, jednak musimy być konsekwentni jeśli już pewną drogę przyjmujemy i wytyczamy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Rada odbyła I czytanie projektu uchwały według druku Nr 1456. Określam termin wprowadzenia autopoprawek na 19 stycznia godzina 15.00, ostateczny termin zgłaszania poprawek na 21 stycznia godzina 15.00. Kolejny druk:

**PRZYJĘCIE HARMONOGRAMU REALIZACJI BUDOWY / PRZEBUDOWY
DRÓG GMINNYCH ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM
ZLOKALIZOWANYCH POZA I OBWODNICĄ W KRAKOWIE.**

Projekt Prezydenta Miasta Krakowa, druk Nr 1454, I czytanie, referuje Pani Dyrektor Joanna Niedziałkowska, uprzejmie proszę Panią Dyrektor.